

POLSKA W PROMIENIACH GWIAZDY OSTROŁĘKI

Prochy gen. Bema u progu wolnej Ojczyzny

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

Farabany cichły, mlarowy wyblatył...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

W tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki, w tym, którego prochy przybywała do Ostrołeki...

Nasi! — rozległy się beżładne okrzyki.

Kawalerja! Ułani! Strzelcy! Skrzynecki porwał za lunetę.



Pomnik gen. Bema, który stanie na dziedzińcu koszar artylerji polowej w Warszawie. Pomnik jest dziełem art. rzeźb. por. Święcickiego.

Sród kłębow dymu, przed linją nadchodzącego czworoboku rosyjskiego.

szarżował oddział kawalerji, dwójkami, pedził w lewo, na oslep, ku pagórkowi...

Wódz naczelny jeszcze nie ogarnął, co to mogł być za szwadron, gdy naraz oddział ten stanął jak wryty, zaszamotał się, chrząknął trąbkami i rzygnął...

dwunasta paszczami armat w sam środek czworoboku. Nieznana, tajemnicza artylerja już po raz piąty i szósty mordowała...

Pahlen krącił beżładnie na odwrót. Piechota cofnęła się za nasyp gołębica. Baterje Dybicza wzięła na cel...

nowe hekatombę wybierała zaczęła. Bitwa w oka mgnieniu przeszła w pojedynczy armat. W pojedynkę, dający niezawodną z pozoru przewagę...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Przyświecał Bemowi piękny przykład Jana Henryka Dąbrowskiego i roły mu się sny o legionie polskim w Portugalji...

Napróżno baterje Dybicza czaiły się na tajemniczego napastnika...

Napastnik w oczach gwałt. I gdy go szukano linetami i granatami...

Niedobitki wojska polskiego, kupły się przy Skrzyneckim, drgnęły i huknęły szalonym wiatrem...

Gwardyjska baterja — zakrzyknęto w szereżach — Bem! Bem! podchwylił adiutant...

Tyraljerzy rzucili się na kanonony. Wszczął się gwałt Skrzynecki skoczył z piechoty na odblec...

Baterja ryknęła. Stado kartaczy wyrwało się ze szpizowych gardzieli i huknęło między tyraljerów...

Skrzynecki dopadł baterji. Bem! Gdzie Bem! Podpułkownika, okrzyk się chwiał...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

Mała, zgarbiona figurka Bema. Za całą odpowiedź pochylała się na koniu ku trębaczom...

WIELKA KARTA POLSKIEGO BOHATERSTWA

Rycerz, dla którego wolność była religią życia

Do Panteonu narodowej chwały przybywa nowa trumna wielkiego bojownika o wolność, gen. Józefa Bema...

Węgry i Turcja, w których dziejach bohaterski generał zapisał się także złotem zgłoskami...

Twardy los żołnierski i nieustanna pogoń za wrogiem, za rewolucją, za pedziami Bema aż do dalekiej Syrii...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Już jako 16-letni chłopak staje w szereżach artylerji polskiej przeciw Austriakom, których właśnie książę Józef wypędził z Krakowa...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Jego udział w powstaniu Listopadowym, to wielka karta bohaterstwa, któremu równych jest niewiele w dziejach naszych...

Izanie i Ostrołęka, z któremi na wieki związane jest nazwisko Józefa Bema, aby każdy Polak pochylał głowę w holdzie...

A gdy powstanie upadło, nie upadł jednak duch w Józefie Bemie, który jął się apostołskimi misjami szukać na całym niemal świecie miejsca i warunków sposobnych...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

ANTONI MARCZYŃSKI

W SZPONACH HANDLARZY KOBIEC

Ol, żeby nie ta nowina narbar-dziej pożądana ze wszystkich, ope-władniana wprost dziewczynie, byby za to uchwalstwo oberwał...

Ol, żeby nie ta nowina narbar-dziej pożądana ze wszystkich, ope-władniana wprost dziewczynie, byby za to uchwalstwo oberwał...

Ol, żeby nie ta nowina narbar-dziej pożądana ze wszystkich, ope-władniana wprost dziewczynie, byby za to uchwalstwo oberwał...

Wydało mu się nagłe, że za uchylony mi drzwiami od przedpokoju stuknęło coś raz, drugi, trzeci...

Wydało mu się nagłe, że za uchylony mi drzwiami od przedpokoju stuknęło coś raz, drugi, trzeci...

Wydało mu się nagłe, że za uchylony mi drzwiami od przedpokoju stuknęło coś raz, drugi, trzeci...

Wydało mu się nagłe, że za uchylony mi drzwiami od przedpokoju stuknęło coś raz, drugi, trzeci...

Wydało mu się nagłe, że za uchylony mi drzwiami od przedpokoju stuknęło coś raz, drugi, trzeci...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

Przez wiecznie młodą, mimo lat steranego zdrowia duszę, przepływał promień niegasnącego nigdy buntu przeciw gwałtom i bezprawiom...

W fałdach polengaki



Włoska pani Elżbieta Givoni Lee w oryginalnej polengacie z jedwabiu

Zaprztańców i sług sowieckich nie chcemy wśród nas!

Dąbał „robił wybory” delegacji na warszawski Zjazd Polaków z zagranicy pod hasłem nienawiści przeciw Polsce

WARSZAWA, 26.6. Dnia 14 lipca rozpoczyna się w Warszawie zjazd Polaków z zagranicy, na którym reprezentowane będą przez delegatów kolonie polskie ze wszystkich części świata. Miedzy innymi skierowano także zaproszenie do Polaków zamieszkałych na terenie Rosji sowieckiej. Władze rządowe sowieckie oświadczyły, iż nie będą przeciwdziałały wyjazdowi delegatów na zjazd. Wśród Polaków w Rosji zapana wala wielka radość. Po wieloletnim przymusowym milczeniu „Polonia rosyjska” będzie mogła swobodnie zabrać głos w wolnej Ojczyźnie. Radość trwała krótko... Świadczy o tem list, który redakcja Kurjera Czerwonego otrzy-

mała z Moskwy — od jednego z najenergiczniejszych działaczy polskich na terenie Z.S.R.R. Moskwa, w czerwcu. „Pisze do Was ten list wtedy kiedy w Rosji odbywają się „wybory” Polaków na zjazd do Warszawy. Są to „wybory” czysto sowieckie i dlatego już dzisiaj wypowiadam głośno protest olbrzymiej większości Polaków rosyjskich. Ci Polacy, którzy przybędą z Rosji na zjazd Polaków z zagranicy — to nie są Polacy. To slugi bolszewizmu i płatni funkcjonariusze rządu sowieckiego, to najemnicy opłacani przez rząd sowiecki za to, że mówią po polsku i usiłują rozbić i deprawować Polaków zmuszonych zamieszkiwać w Rosji. Oni nie przyjadą do Warszawy aby podać swym rodakom bratnią dłoń, oni jadą z hasłem nienawiści na ustach, z zamiarem roboty rozbiłkającej i z nadzieją, że na zjeździe warszawskim będą mogli wykrzyżeć to, czego w Rosji sowieckiej już nikt słuchać nie chce. „Delegatów” na zjazd wyznaczono po wybojach, jakie odbyły się we wszystkich miejscowościach, gdzie zamieszkuje Polacy. Jak się odbyły te „wybory”. Oto osławiony Tomasz Dąbał otrzymał polecenie przeprowadzenia wyborów „tak, żeby było dobrze”. W dniu 10 czerwca zorganizowano w Moskwie komitet wyborczy, do którego wydelegowano „towarzyszy” A. Krajewicza, A. A. Sierpina, M. Lubarskiego. Na pierwszym posiedzeniu ustalono już że „w kampanii wyborczej może brać udział tylko pracująca ludność polska, korzystająca z prawa wyborczego do So-

wietów”. Jednocześnie uchwalono, iż jednostkami (osobami) prawnymi, kozystającymi z prawa wyborczego są: zebrańia polskich klubów komunistycznych, redakcji gazet i pism, zgromadzenia polskich uczelni komunistycznych”. Zeby zaś całkowicie nie mogło być wątpliwości co do przekonań wysłanników zdecydowano: „Spójrzajcie dokładnie, surowo i ostrożnie na badac pełnomocnictwa wybranych delegatów”. Zresztą z pośród przedstawionych delegatów skupień polskich w Rosji, komitet wyborczy mianuje dopiero właściwych delegatów. Z czem przybędą ci „delegaci” na zjazd do Warszawy? Czy z bratnim słowem pozdrowienia? Nie! Przedsmak tego co będą głosili „delegaci” daje już prasa sowiecka wydawana w języku polskim w Rosji. Redaktor „Sierpa” z Kijowa, K. Wiszniewski, wyznaczony już na delegata, pisze w swem piśmie: „Wyjazd delegatów polskich z Ukraińskiej Republiki Rad wymiesia na forum międzynarodowym protest przeciwko Polsce i roznieście chwale wielkiej rewolucji październikowej”. Kończy się artykuł rezolucją napisaną według „kazonnego” szablonu: „Przeciz i kontrrewolucyjnym hasłem — jednolitość narodowa!” Pismo „Orka”, wychodzące w Mińsku, pisze w artykule wstępnym: „Przedstawiciele nasi powinni odrazu oznajmić z trybuny zjazdu, że polska ludność Z.S.R.R. uważa za swą ołczyznę Związek sowiecki i będzie musiała bronić swej ojczyzny socjalistycznej przed napadem imperializmu polskiego i międzynarodowego”.

Polacy rosyjscy wczelnie i uczelwie wybierali delegatów na zjazd, ale jeśli zamiast właściwych wybrańców staną na trybunie warszawskiej i zdają, to wina metod, stosowanych przez Sowiety. Jeśli się nie zobaczymy na zjeździe warszawskim, to już teraz rodacy dłoń waszą ścisłamy bardzo serdecznie. N-wicz. Autor powyższego listu, pisząc go, nie wiedział jeszcze, iż organizatorzy zjazdu postanowili nie dopuścić na zjazd samozwańczej delegacji zdrajców i zaprztańców z Rosji sowieckiej, którzy nie reprezentują opinii zamieszkałych tam Polaków. Zjazd odbędzie się pod znakiem miłości braterskiej i gorącego umiłowania Ojczyzny.

Na spacer ranny



Sukienka z jasnego krępedeszynu za spódniczką układową i sie w fałdy z lewej strony. Kapeluszek tego samego koloru ze słomy.

Dostojni złodzieje okradali kościoły włoskie z dzieł sztuki

Kradzież, popełniona w kościele w małej miejscowości włoskiej Labiano, stała się powodem wykrycia wielkiej organizacji złodziei, pośredników i agentyk wariuzów, którzy systematycznie okradali kościoły włoskie z dzieł sztuki i sprzedawali je. W kościele San Verecondo zginalo bardzo cenny tryptyk, pochodzący z 14-go wieku. Polity przedstawiła bardzo szcggółowe dane, które jednakże nie doprowadziło do nikogo. Ale sprawa ta nie dawała spade pewności młodemu i ambitnemu oficerowi w sławnym mieście włoskim Perugia, który przedstawił dochodzenia na własną rękę i wreszcie odkrył skradziony tryptyk w mieszkaniu pewnego, znanego profesora w tem mieście. Profesora aresztowano. Po śladach trafiono na całą organizację złodziejską, której szefostwem była Perugia, a naczelnym kierownikiem pewien doktor miejscowy, utrzymujący z jednej strony stosunki z

zawodowymi złodziejami, a z drugiej strony z szeregiem wybitnych antykwaryuszów w Rzymie i Medjolanie. Ów doktor zresztą kradł także na własną rękę. Robił wycieczki do zapomnianych wiosek i do prowincjonalnych kościółków, wyszukiwał tam nieznanie nikomu zabytki i przywłaszczal je sobie. Oprócz wspomnianego profesora i doktora dokonano aresztowań po różnych miastach włoskich. Miedzy innymi dostał się pod klucz pewien baron neapolitański i pewna osobistość w Rzymie, odznaczona krzyżem komandora wysokiego orderu.

Wielkie wrażenie w Stanach Zjednoczonych wywołało aresztowanie doktora Jamesa Snooka, profesora weterynaryj na uniwersytecie w Ohio, za zamordowanie jednej ze słuchaczek uniwersyteckich, panny Theory Hix. Panna Hix była bardzo ładną i wesolą osobką, powszechnie lubianą przez studentów. Pewnego dnia znalazłono ją martwą na miejscowej strzelnicy, z głową rozbitą uderzeniami młotka i z przeciętą główną tętnicą na szyi. Tę właśnie, że zwłoki znajdowały się na strzelnicy, zwróciło pierwsze podejrzenie przeciw doktorowi Snookowi, który znany był jako rekordzista w strzelaniu i ekspert broni palnej. Ale nikt nie podejrzewał go o

zamordowanie swą uczennicę w obronie życia swej żony i dziecka. Jakież bliższe stosunki a panna Hix, od której wobec ludzi trzymał się zdaleka, a do chwili kiedy zgłoszono jej zgon, ale mieszkała sama, a mąż ją tylko odwiedzał. Kolekcjołokatora pokoje i zawiadomila że jej lokatorka, której nazwisko wymieniała, znikła od paru dni. Ta lokatorka rzekomo miała być zamężna, ale mieszkała sama, a mąż ją tylko odwiedzał. Kolekcjołokatora pokazuje zwłoki panny Hix. Poznana w niej swoją lokatorkę, a w dr. Snooku jej rzekomego męża. Pominę tak obciążających zeznań dr. Snook wypierał się z wielkim spokojem morderstwa. Dopiero po pięciu dniach i po zastobowaniu bardzo mezcącego „trzęciego stopnia” badania, rozplakał się i powiedział: — A więc to ja zrobiłem! Niechaj się to już raz skończy. Zabitem panna Hix, w obronie mojej żony i dziecka, które ona chciała zgładzić. I opowiadał, że od trzech lat utrzymywał panna Hix. Stosunki miłosnego pomiędzy nimi nie było, co nie przeszkadzało że panna Hix, była bardzo zazdrosna, nosiła zawsze przy sobie rewolwer w torbece. Ostatniego dnia zapowiedział jej, że wyjeżdża z żoną i dzieckiem na wieś. Zazdrosna przyjaciółka sprzeciwiła się temu, grożąc, że w takim razie zastrzeli jego żonę i dziecko. W ciągu sprzeczki sięgnęła do forebki, a dr. Snook, myśląc że po rewolwer, uderzył ją młotkiem w głowę. Nastąpiły dalsze udzerzenia, bo panna Hix broniła się zawzięcie. Kiedy upadła na ziemię konająca, przeciął jej żyłę na szyi, aby skrócić jej męki.

Zamordował swą uczennicę w obronie życia swej żony i dziecka. Jakież bliższe stosunki a panna Hix, od której wobec ludzi trzymał się zdaleka, a do chwili kiedy zgłoszono jej zgon, ale mieszkała sama, a mąż ją tylko odwiedzał. Kolekcjołokatora pokaje i zawiadomila że jej lokatorka, której nazwisko wymieniała, znikła od paru dni. Ta lokatorka rzekomo miała być zamężna, ale mieszkała sama, a mąż ją tylko odwiedzał. Kolekcjołokatora pokazuje zwłoki panny Hix. Poznana w niej swoją lokatorkę, a w dr. Snooku jej rzekomego męża. Pominę tak obciążających zeznań dr. Snook wypierał się z wielkim spokojem morderstwa. Dopiero po pięciu dniach i po zastobowaniu bardzo mezcącego „trzęciego stopnia” badania, rozplakał się i powiedział: — A więc to ja zrobiłem! Niechaj się to już raz skończy. Zabitem panna Hix, w obronie mojej żony i dziecka, które ona chciała zgładzić. I opowiadał, że od trzech lat utrzymywał panna Hix. Stosunki miłosnego pomiędzy nimi nie było, co nie przeszkadzało że panna Hix, była bardzo zazdrosna, nosiła zawsze przy sobie rewolwer w torbece. Ostatniego dnia zapowiedział jej, że wyjeżdża z żoną i dzieckiem na wieś. Zazdrosna przyjaciółka sprzeciwiła się temu, grożąc, że w takim razie zastrzeli jego żonę i dziecko. W ciągu sprzeczki sięgnęła do forebki, a dr. Snook, myśląc że po rewolwer, uderzył ją młotkiem w głowę. Nastąpiły dalsze udzerzenia, bo panna Hix broniła się zawzięcie. Kiedy upadła na ziemię konająca, przeciął jej żyłę na szyi, aby skrócić jej męki.

INSPEKCYJA FLOTYLI PIŃSKIEJ przez komandora Świrskiego

WARSZAWA, 29.6. Szef kierownictwa marynarki wojennej, komandor Świrski, wyjechał wczoraj do Pińska celem przeprowadzenia inspekcji stanu i wyszkolenia floty pińskiej, od bywającej obecnie programowe ćwiczenia.

Najwięcej ucierpięły od wojny kresy wschodnie, a więc województwa: wołyńskie, tarnopolskie, nowogródzkie, lubelskie, bielszostockie, poleskie, lwowskie i stanisławowskie. Według zebranych danych ogółem uległo zniszczeniu 1 milion 800 tysięcy budynków mieszkalnych, szkolnych, gospodarczych i świątyn. Do odbudowy przystąpiono natychmiast, gdy tylko ustały działania wojenne. Pomocy udzielił przedewszystkiem rząd, w materiałach drzewnych. Do dnia 1 stycznia 1924 r. odbudowano 1.099.056 bu-

dynków, wyłącznie niemal drewnianych. Dopiero od 1924 r. weszła w życie ustawa, na zasadzie której poza pomocą w materiałach budowlanych, zaczęto udzielać pożyczek w gotówce. Dzięki takiemu rozszerzeniu pomocy do 1 stycznia 1928 r. odbudowano w dalszym ciągu przeszło 400 tysięcy budowli, w tem znaczny odsetek murowanych. W r. 1928 odbudowano dotychczas 74 tysięcy budynków, tak, że obecnie pozostało do odbudowania jeszcze 235 tysięcy budynków.

Na odbudowę zniszczonych przez wojnę domów udzielił rząd 1 milionów metrów sześć. drzewa, ogólnej wartości 525 milionów zł. Pożyczek w gotówce udzielono w r. 1924 na sumę 6.730.000 zł., w r. 1925 — 6.434.179 zł., w r. 1926 — 5.542.900 zł., w r. 1927 — 20.767.800 zł., w r. 1928 — 10.530.000 zł. Ogółem więc pożyczono na odbudowę przeszło 80 milionów zł., z czego przeszło 50 proc. w ciągu ostatnich dwu lat. Pożyczki udzielane są na 4 proc. na dziesięcioletnie spłaty. Budulec

przeliczany bywa na złote według cen rynkowych i sumę tę dolicza się do pożyczki. Łatwo jest burzyć, o wiele trudniej budować. Jeszcze przez długie lata będziemy musieli zabiłnic rany wojny, zabudowywać pustkę, restytuować warsztaty pracy. Jakkolwiek dużo jeszcze pozostało nam do zrobienia, znaczną część pracy mamy już poza sobą i jeżeli w dalszym ciągu będziemy pracowali w obecnym tempie, w niedługim czasie znikną po walach ziemianki, a zastąpią je schludne, nowowbudowane domki.

AMNESTJA dla Alzacji i Lotaryngji

Rząd francuski złożył w parlamencie projekt amnestji dla Alzacji i Lotaryngji.

Sześć krajów czeka na owies polski możemy go drogo sprzedawać na przednówku. Ostrzykiwani szczytami, przez wielkich hurtowników wiodomociami o braku pasy- dla bydła i owsa dla koni, tolnicy w wiglu

Zywy wachlarz

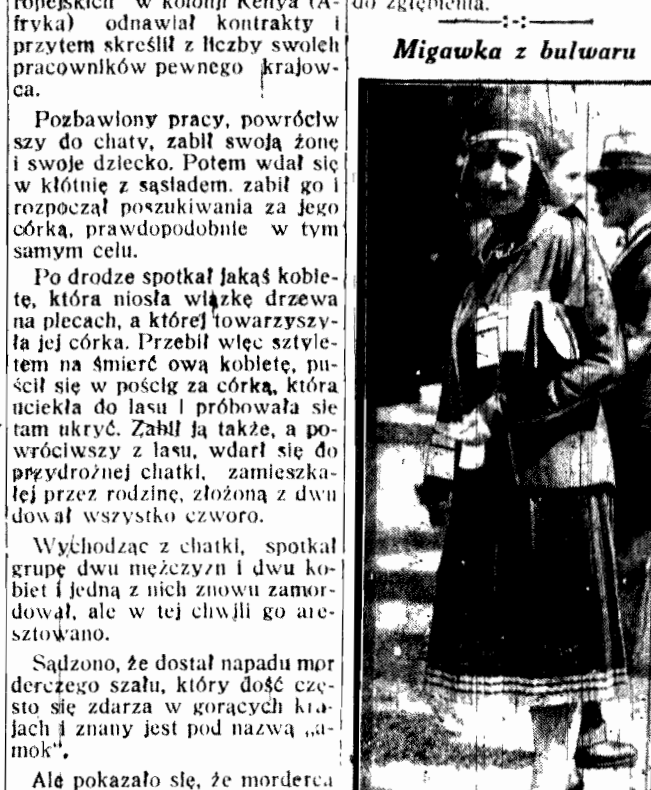


W obłokach strusich piór tańczy Amerykanka Binwie Hale.

Z rozpaczy po stracie zarobku mordował przechodniów

Jeden z przedsiębiorców europejskich w kolonii Kenya (Afryka) odnawiał kontrakty i przytem skreślił z listy swolech pracowników pewnego krajowca. Pozbawiony pracy, powróciłszy do chaty, zabił swoją żonę i swoje dziecko. Potem wdał się w kłótnię z sąsiadem, zabił go i rozpoczął poszukiwania za jego córką, prawdopodobnie w tym samym celu. Po drodze spotkał jakąś kobietę, która niosła wiązkę drzewa na plecach, a której towarzyszyła jej córka. Przebił więc sztyltem na śmierć ową kobietę, puścił się w pościg za córką, która uciekła do lasu i próbowała się tam ukryć. Zabił ją także, a powróciwszy z lasu, wdarł się do przydrożnej chatki, zamieszkałej przez rodzinę, złożoną z dwudawał wszystko czworo. Wychoząc z chatki, spotkał grupę dwu mężczyzn i dwu kobiet i jedną z nich znowu zamordował, ale w tej chwili go aresztowano. Sądzone, że dostał napadu morderczego szału, który dość często się zdarza w gorących krajach i znany jest pod nazwą „amok”. Ale pokazało się, że morderca był zupełnie przytomny, bo po aresztowaniu zażądał, ażeby go zaprowadzono do dawnego jego chlebodawcy po odebranie ostatniego zarobku... Zagadka tego niezrozumiałego masowego mordu jest zagadką ras obcych, których psy i logoty

Migawka z bulwaru



W obłokach strusich piór tańczy Amerykanka Binwie Hale.

Na popołudnie



Słuzna sukienka z czarnej żorlety, z płożowaniami trzema falbankami, przyszywanym kołnierzykiem i mankietami białymi lub kremowymi.

wypadkach trzymał swe zbiory w spichrzach, czekając wyżsiki cen. Tymczasem na przednówku okazało się, że owsa mamy wbród. Co zrobić z tym „fantem”? Na szczęście dla naszych rolników i kupców nie wszędzie był tak dobry urodzaj jak w Polsce. Cały szereg naszych najbliższych sąsiadów, jak Niemcy, Austria, Dania, Finlandja, Łotwa i Estonia chętnie nabydą poważne transporty owsa i zapłacą dobrą cenę. Najwięcej owsa potrzebują Niemcy, które robią, jak zwykle, najwięcej kaze ceregiele przy kupnie. Ze względu na istniejące obecnie w Niemczech wysokie „bojowe” cło importowe na owies z Polski, kupcy pruscy kupują owies nasz tylko przez pośredników, najczęściej przez kupców gdańskich lub austriackich. Dogodną dla polskiego owsa konjunkturę na rynkach zagranicznych tym łatwiej wyzyskać, że przed kilku dniami ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu zawiesiło pobór podatku obrotowego od transakcji eksportowych owsem, dokonanych od 1-go lipca. (t.).

Czytajcie Przegląd Sportowy

8 razy naokoło ziemi w samolocie. Dwaj piloci lotnictwa komunikacyjnego p.p. Władysław Witkowski i Stanisław Płocznyski obchodzą niezwykły jubileusz lotów, w czerwcu bowiem każdy z nich ukończył 350 tysięcy kilometrów drogi podniebnym szlakiem. Równa się to 8 okrążeniom kuli ziemskiej. Nadmienić należy, że dzielni piloci drogę tę przebyli bez wypadku.

W obłokach strusich piór tańczy Amerykanka Binwie Hale.

W obłokach strusich piór tańczy Amerykanka Binwie Hale.

Walne zebranie Związku Emerytów.

W tych dniach w sali szkoły handlowej im. Mik. Kopernika odbyło się walne zebranie tuł. oddziału powszechnego związku emerytów państwowych, na które przybyło 59 osób. Zagaił zebrań p. W. Salinger, przewodniczący p. dr. Alchimowicz, sekretarzem p. Al. Sawicki.

Sprawozdanie z działalności zarządu głównego w Warszawie i zarządu oddziału za 1928 rok złożył p. Salinger. Dzięki zabiegom zarządu głównego emeryci oraz wdowy i sieroty po nich otrzymały wyrównanie dodatku mieszkaniowego za 1926 i 1927 i oraz dodek 15-procentowy i zwiększony dodatek mieszka-

nowy od 1 stycznia r.b., a obecnie zarząd główny wystąpił do prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z memorjałem, wykazującym konieczność znowelizowania ustawy emerytalnej z grudnia 1928 r. w duchu zrównania w prawach t. zw. emerytów zaborczych i rencistów kolejowych z emerytami polskimi. Przechodząc do działalności zarządu oddziału, p. Salinger zaznaczył, że oddział w Białymstoku, zorganizowany na jesieni 1928 r., liczy obecnie 140 członków, a więc mniej, aniżeli połowę zamieszkujących w Białymstoku emerytów i emerytek. Zarząd po zalegalizowaniu oddziału zajął się zorganizowaniem pomocy lekarskiej, dentystrycznej i apetycznej na ulgowych warunkach dla swych członków i założeniem kasy pogrzebowej. W końcu sprawozdawca zapożyczał do członków, ażeby wpływali na tych emerytów, którzy jeszcze do związku nie należą, ażeby się do niego zapisywali, gdyż powaga i wpływy związku zależą od ilości członków.

Skarbnik p. Kawko złożył sprawozdanie kasowe.

Dr. Alchimowicz, wiceprezes zarządu, poinformował zebrań o ulgach, jakie udało się zarządowi uzyskać dla członków związku od pp. lekarzy, leka-

rzy dentystów i właścicieli aptek. Zebrani z uznaniem przyjęli do wiadomości fakt zorganizowania pomocy lekarskiej, dzięki obywatelskiemu stanowisku pp. lekarzy, dentystów i aptekarzy.

W dłuższej dyskusji zebrani uznali podstawy, na jakich opiera się statut kasy pogrzebowej ogólnopolskiej, za niedość godne i niedostępne dla większości emerytów białostockich i polecieli zarządowi opracować statut kasy lokalnej, stosując się do opinii, wyrażonych przez zabrających w tej sprawie głos członków.

Przyjęto dwa wnioski, polecające zarządowi podjąć starania u władz państwowych o udzielanie rodzinom emerytów zapomóg na wypadek śmierci głowy rodziny i o zająłwanie przychylnie i szybko spraw emerytów kolejowych.

Franciszek Stefczyk.

Imię jego znane jest w całej Polsce; ludność rolnicza wymawia je ze czcią i wdzięcznością. I słusznie: twórca rolniczych kas spółdzielczych, nazwanych jego imieniem — kas Stefczyka — zasługuje na wdzięczność wsi za wskazanie jej drogi do dobrobytu i lepszej przyszłości.

W dniu dzisiejszym nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pomnika, wzniesionego śp. Fr. Stefczykowi przez zjednoczenie związków spółdzielni rolniczych R. P. we wsi Czernichowie pod

Krakowem. W tej właśnie wsi Stefczyk założył czterdzieści lat temu pierwszą w Polsce rolniczą kasę spółdzielczą.

Na terenie województwa białostockiego istnieje w chwili obecnej 132 kasy Stefczyka, w samym zaś powiecie białostockim 16 kas w miejscowościach następujących:

Barszczewo, Białystok, Czarna Wieś, Goniadz, Kalinówka, Knyszyn, Michałowo, Suraz, Trzcianne, Zabłudów, Brzozowa, Mońki, Dobrzyniewo Duże, Izbiszcz, Fasty i Dolistów.



Zabójcze!

Ukucie komara jest zawsze niebezpiecznym, gdyż spowodzić może malarję. Kilka minut wystarczy aby zapomocą Flitu wyniszczyć wszystkie komary i roznoszące zarazki muchy. Flit przenika we wszystkie szpary i szczeliny, w których kryją się i rozmnażają karaluchy, mrówki, pluskwy oraz inne owady, niszcząc ich zarodki. Zabójczy dla owadów, Flit jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Flit nie pali zupełnie.



Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Zastosujcie go dziś, kupując blaszankę Flitu i rozpylacz.

Przygnębienie

skraca życie, wywołuje zubożenie na wszystkie słoneczne strony życia i prowadzi stopniowo do zupełnego osamotnienia.

Dobry humor idzie w parze z pełnym zdrowiem.

Dlaczego więc męczycie na każdym kroku Wasze ciało i nerwy twardymi obcasami skózanymi? Noście obcasy gumowe BERSON.

Zapewniają one cichy, elastyczny chód i utrzymują pełnię zdrowia.

Nowe BERSON — to zdrowia ochrona!

Zapisy dzieci do szkół powszechnych.

Zapisy do publicznych szkół powszechnych w Białymstoku odbędą się w dniach 27, 28 i 29 sierpnia r.b. Dla dzieci wyznania mojżeszowego zostały zarządzone wpisy nieograniczone przy szkołach Nr. Nr. 1, 5, 12 i 16, gdzie będą stworzone od-

działy równoległe.

Jak nas informują, dzieci wyznania mojżeszowego będą w soboty świętowały i będą miały zapewnioną naukę religii.

Zaznacza się, że w szkołach powszechnych nauka jest bezpłatną.

Remont domów oraz brukowanie i asfaltowanie podwórz.

Pan Wojewoda wydał okólnik do starostów powiatowych i prezydentów miast wydziałowych, w którym zgodnie z rekrystem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarządza, aby w roku bieżącym zwolniono od remontu domów i podwórz (brukowania i asfaltowania) właścicieli, którzy na skutek surowej zimy zmuszeni byli przeprowadzić reperację rur wodociagowych, kanalizacyjnych i t. d., oraz tych, którzy wykaza się większymi wydatkami przy odnawianiu domów w latach 1926, 1927 i 1928. Brukowania, względnie asfaltowania podwórz niewspółmiernie dużych w stosunku do domów, należy żądać jedynie, na przestrzeni istotnego ich użytkowania. Części placu leżące odłogiem, wzgl. przeznaczone na sprzedaż, mogą zostać niebrukowane. Domy

fugowane nie wymagają bieleńia lub malowania. W razie potrzeby należy odświeżyć jedynie fugowanie. Domy wyprawione szarą masą cementową nie wymagają bieleńia lub malowania. Przy malowaniu domów i plotów należy pozostawić właścicielom dowolność wyboru kolorów. Torowanie (impregnowanie) budowli drewnianych i plotów jest dozwolone i w tym wypadku budowle te i ploty nie wymagają bieleńia ani malowania.

Za bezcen — po pożarze sprzedaje **KSIĄZKI** powieści i inne Księgarnia A. Brzostowskiego Rynek Kościuszki 7.

Popierajcie P. Cz. K.

„Apollo”

DZIS Wielka Premjera! Początek 6-ej Ostatni seans o g. 10¹⁵ w.

Ceny miejsc 1 zł.

Najnowszy przebój wytwórni „FOX” przeznaczony na sezon zimowy 1929-30 roku

Prawo młodości

Monumentalny dramat obyczajowy w 12 aktach Pełna oroku i wdzięku **Madge Bellamy,** **Barry NORTON** najpiękniejszy męczyzna świata W rolach głównych.

Akcja rozgrywa się przed wojną, podczas wojny światowej i po wojnie.

Ponadto: **GODZINA ŚMIECHU** Najmilszy wesołek świata **BUSTER KEATON** w szampańskiej 7 aktów. arcykomedii **Sportowiec z miłości** Wytwórni „United Artists”

„Apollo” Dzisiaj od godziny 12—4 pop. Ceny od 60 groszy.

Genjalny artysta **Emil Jannings** p. t.

OSTATNI ROZKAZ

„Modern” Dzisiaj od godziny 11—3 popołud. Ceny od 60 groszy.

Pierwszy film polski opiewający dolę i niedolę legionistów dramat miłości i poświęcenia

W roli głównej: **M. Czauski**

Rzecz dzieje się na froncie rosyjskim, niemieckim i w niewoli bolszewickiej.

Szaleńcy

NA EKRANIE Dzisiaj wielka sensacja. **„MODERN”** Początek: 6:30, 8 i 10:30

Występy artystów tylko w naszym kinie.

Tragedja niewinnie skazanego, wskutek pomyłki sądowej, na 15 lat więzienia

GILOTYNA

Dramat miłości i śmierci. W rolach głównych: **Marc. Albani, W. Fritsch**

NA SCENIE

Program Nr. 9 **JAK TO ROBIĘ NA WESOŁO!!!** Pan poseł skecz w 1 odsłonie

Stek nie doręczności. — Bez twej miłości... Ach! wyjm ten palec! Historia tańca.

Konferansjerkę prowadzą pp. Oleniecka i Winecki.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczne, chłono i moczopłowe. Przyjmuje od godz. 9—11 od 5—7. Kobiety od 7—8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, chłono i moczopłowe. Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp. Niedziela i święta od 4—6 pp. ul. Sienkiewicza 14 m. 2. Telefon 4-48

Młastu naszemu grozi brak rózek konnych.

W tych dniach przy Magistracie odbyło się posiedzenie komisji w sprawie udzielenia prawa jazdy właścicielom rózek konnych.

Wydano 28 lipca, zaś pozostałe dorózki (strawo- no w Białymstoku) prozek), nie posiadające białostockiej licencji, nie mogą kursować w miejscie lipca, ponieważ zeszłoroczne zwole- nia na prawo jazdy z wem czerwca tracą moc.

Z ostatniej chwili.

Warszawa 29.VI godz. 20.50. Trybunał Stanu postanowił postępowanie w procesie b. ministra Czechowicza zawiesić do czasu wydania przez Sejm merytorycznego uzasadnienia kredytów poza budżetowych.

Przy rozpoczynającym się naturalnej wody gorzkiej Francisczka prowadzi do regularnego w- nienia i ubliża wysokie ciśnienie. Mistrze wiedzy lekarskiej chwala obywateli starczych oddawna uz- wodę **Franciszka-Józefa**, gdyż ona pewnie i łagodnie zastąpi krwi- przewoźce pokarmowym przy nied- stacznym trawieniu i zmniejsza nac- wrażliwość ogólną. Żądać w aptekach i drogeriach.

Budowa szkół w Białymstoku.

Dnia 25 bm. odbyło się w Magistracie posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej pod przewodnictwem prof. R. Młyńskiego. Między innymi omawiano sprawę kolejności budowy szkół w Białymstoku, oraz sprawę wprowadzenia w życie przymusu szkolnego w Białymstoku.

Wice pracowników państw. Wczoraj odbył się w sali „So- kola” w Białymstoku wiec pracowników państwowych pod przewodnictwem p. Henryka Kowalewskiego. Z powodu braku miejsca obszerniejsze sprawo- zdanie zamieścimy w nume- rze następnym.

Spółka Techniczno-Przemysłowa

R. Godycki-Cwirko i S-ka

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Białymstoku Rynek Kościuszki 15 telef. 3-99.

Warszawa

Dział maszyn oraz sprzętów rolniczych i mleczarskich Wirówki, konwie, papier do masła, kosy i t. d.

Dział maszyn i narzędzi technicznych Ezeraki, gaza młynarska, piły, wagi, pilniki, azbest, pakunki i inne artykuły techniczne.

Dział budowlany Cement, papa smołowcowa, gwoździe, pompy, rury i materiał kanalizacyjny

Dział elektrotechniczny Elektromotory, piorunochrony, żarówki, artykuły elektrotechniczne i wszelki sprzęt radiowy.

Dział chemiczny Farby i lakiery, smary, smoła i carbolinum, nafta i benzyna.

Prowadzimy roboty budowlane i kanalizacyjne. Krycie i smarowanie dachów; ustawianie pomp. Instalacje elektrotechniczne

LEKARZ-DENTYSTA **WŁODZIMIERZ JOSEM** Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Warszawa Nr. 4, telefon 69. Przyjmuje od g. 10—1-ej i od 4—7 w.

LEKARZ-DENTYSTA **LEON KOPELMAN** CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ Zęby sztuczne. Przyj. chor. codz. od g. 10-2 pp. 14-8 w. Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

Czeszy otrzymać posadę? Musiać ukończyć kursy fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisan- na na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świad- dectwa. Żądajcie prospektów.

Zgubiono karty rej- stracyjne. wyd. przez Magistrat Białostocki na nazwiska Eugenjusza, s. Franciszka, Wiesława — Wasilkowska 17, Jana, s. Józefa Grygasa, Gasi Dwór 5 w Białymstoku roczn. 1910.

Z powodu braku środków matery- alnych Oddam na wychowanie chłop- czyka miesięcznego jeszcze nieochrzczono- go. Marczuk 15 Skawronk.

Unieważnia się zgubiony kwit z dn. 31.VIII 25 r. nr. 153117 na imię W. Plutyckiego w Haj- nowce na wpłaconą do kasy stacyjnej Hajnowki kaucję w dotrzymanie war- runków u mo w y- dierzawcy placu nr 68

Zgubiono tymcza- sowo świadectwo- nie z ukończenia Państw. Szkoły Rze- mielniczej w Biał- ymstoku, wyd. w 1928 r. na imię Hen- ryka Rutkowskiego, zam. Dąbrowskiego 10 Białystok.

Okazyjnie do sprzedania:

1 kocioł wodno-rurowy, fabr. Wilhelmshütte, o pow. ogrz. 400 m², 12 Atm. z przegrzewaczem.

1 turbina parowa A.E.G. 1690 Amp. 470 KW, 230 napięcia, obrotów 3000, 12 Atm.

2 warki do cukru pojemności 500 do 600 centn.

kompletne urządzenie młyn do przemiatu cukru.

Zgłoszenia D. Pradelski Dbrowa Górnicza.

Automobiliści Polscy! Uwaga!

„Hudsexway”, Tow. Handlu Samochodowego w Gdańsku. Generalne Przedstawicielstwo samochodów „Essex”, zwraca uwagę wszystkich interesujących się zagadnieniami samochodowymi na doniosły w swych skutkach fakt zaofiarowania rynkowi polskiemu samochodów „Essex” po cenie od 2.000 do 4.000 zł. niższej

od wykalkulowanej na podstawie cen stanowiących o istotnej wartości samochodów amerykańskich i za cen. obowiązujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn.

Twierdzenie powyższe udowodni niezbitnie najbliższe przedstawicielstwo samochodów „Essex”:

„Brosexauto”, Białystok, Sienkiewicza 12.

Zanim nabędziecie samochód, obejrzyjcie „Essexa” i dowiedźcie się o rewelacyjnej jego cenie!